

Sygn. akt I ACa 921/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|------------------|---|
| Przewodniczący : | SSA Elżbieta Karpeta |
| Sędziowie : | SA Anna Bohdziewicz SO del. Jolanta Polko (spr.) |
| Protokolant : | Anna Wieczorek |

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. W. i A. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 25 lipca 2013 r., sygn. akt I C 6/13

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda J. W. 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3) zasądza od pozwanego na rzecz powódki A. W. 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 921/13

UZASADNIENIE

Powodowie J. W. i A. W. domagali się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. tytułem zadośćuczynienia kwot po 100.000,00zł dla każdego z nich wraz z odsetkami od dnia 1 grudnia 2012r oraz zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniach pozwów podali, że w dniu 14 czerwca 2003r w C. doszło do wypadku drogowego, w którym śmierć poniosła ich córka M. W.. Sprawca wypadku A. K. skazana wyrokiem karnym, była ubezpieczona u pozwanego. Śmierć

córki spowodowała naruszenie ich dóbr osobistych w postaci utraty więzi rodzinnej, a swoje roszczenia oparł na art. 23 i 24 k.c. w związku z art. 448 k.c.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów kosztów procesu. W uzasadnieniu przyznał, że przyjął odpowiedzialność za skutki wypadku spowodowanego przez A. K. oraz wypłacił powodom odszkodowanie z tytułu śmierci córki, przy czym łączna kwota wypłat była wyższa niż w innych tego typu sprawach z uwagi na drastyczność skutków wypadku dla powodów. Nadto podniósł, że brak jest podstaw prawnych do żądania przez powodów zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 23 i 24 k.c. w związku z 448 k.c., ponieważ wypadek zdarzył się zanim zaczął obowiązywać przepis art. 446 § 4 k.c. dający możliwość przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a ustawa wprowadzająca tę regulację nie zawierała przepisów intertemporalnych. Pozwany zakwestionował także wysokość żadanego zadośćuczynienia, podnosząc, że nie może ono być źródłem nadmiernego wzbogacenia się poszkodowanego, ma pełnić funkcję kompensacyjną i przystawać do warunków ekonomicznych panujących w społeczeństwie. Kwestionował także żądanie zasądzenia odsetek za okres wcześniejszy niż wydanie wyroku.

Wyrokiem z dnia 25 lipca 2013r. Sąd Okręgowy w Bielsku – Białej zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwotę 50.000,00zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 lipca 2013r., oddalił powództwa w pozostałym zakresie, nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 2.500,00zł tytułem opłat od pozwów wniesionych przez każdego z powodów, nakazał ściągnąć od każdego z powodów na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.500,00zł oraz nakazał ściągnąć od powodów solidarnie i od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 94,50zł tytułem kosztów opinii biegłej.

Istotne elementy stanu faktycznego przyjętego przez Sąd pierwszej instancji za podstawę rozstrzygnięcia przedstawiają się następująco:

W dniu 14 czerwca 2003r w C. miał miejsce wypadek drogowy, podczas którego kierująca samochodem osobowym A. K. nieumyślenie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że pokonując łuk drogi nie dostosowała prędkości do panujących warunków drogowych, przez co utraciła panowanie nad kierowaniem pojazdu, wpadła w poślizg i zjechała z drogi doprowadzając do wywrócenia pojazdu, który uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku wypadku śmierć poniosła pasażerka pojazdu, córka powodów M. W.. Kierująca pojazdem A. K. wyrokiem Sądu Rejonowego w P.z dnia 7 stycznia 2005r została uznana za winną czynu z art. 177 § 2 k.k. i skazana na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 4 lata. W chwili wypadku córka powodów miała 24 lata, studiowała zaocznie finanse i bankowość, była na ostatnim roku studiów, a równocześnie pracowała w Urzędzie Marszałkowskim w K.. Wynajmowała mieszkanie w K., była zaręczona, planowała ślub. Wypadek wydarzył się w czasie, gdy wracała z uczelni po zdanych egzaminie. Powódka A. W. o śmierci córki została powiadomiona telefonicznie, w związku z czym doznała szoku, straciła przytomność, musiało interweniować pogotowie ratunkowe. Przez dwa lata była w rozpacz, nic ją nie interesowało, była smutna, płakała, cierpiała na bezsenność, unikała kontaktów społecznych. Nie korzystała z pomocy psychologa ani psychiatry, przez kilka miesięcy zażywała leki uspokajające. Powrót do równowagi psychicznej zawdzięcza najbliższym. Powód J. W. jest emerytem od 1996r. W dniu wypadku pracował w polu, po powrocie do domu zastał żonę i teściową w szoku po śmierci córki. Dokonał identyfikacji ciała córki, sam zajmował się wszystkimi formalnościami związanymi z jej śmiercią. Starał się nie okazywać rozpacz przed żoną i dziećmi, przez dwa lata był przygnębiony, miał poczucie krzywdy. W związku ze śmiercią córki zarówno powódka jak i powód przeżyli ostrą reakcję na stres, a następnie zaburzenia adaptacyjno depresyjne. Nasilenie zaburzeń w początkowym okresie było znaczne, związane z dużym cierpieniem oraz upośledzeniem funkcjonowania rodzinnego i społecznego, a ich nasilenie występowało przez okres 1 - 2 lat. Obecnie stan psychiczny powodów jest wyrównany. W dniu 1 czerwca 2004r. pozwany wypłacił powodom kwotę 21.460,17zł tytułem odszkodowania za szkodę powstałą wskutek śmierci córki.

Sąd uznał żądania powodów za uzasadnione w oparciu o art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., powołał także uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010r. w sprawie o sygn. akt III CZP 76/10, z której wynika, że „najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24

k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed 3 sierpnia 2008r”. Zdaniem Sądu nie ulegało wątpliwości, że na skutek wypadku doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów, a ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste, do których zaliczyć należy także więzy rodzinne. Wskazał, że na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa, wywołana naruszeniem dobra osobistego polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach powodów. Wskazał Sąd, iż śmierć córki naruszyła dobra osobiste powodów w postaci prawa do życia rodzinnego, spowodowała niewyobrażalny ból i cierpienia psychiczne, a pomimo upływu czasu powodowie zmagają się z ogromnym bólem i poczuciem straty. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze jego charakter kompensacyjny, by nie stanowiło ono sumy symbolicznej, lecz przedstawiało ekonomicznie odczuwalną wartość, odpowiadającą doznanej krzywdzie i stanowiącą dla poszkodowanego odczuwalną rekompensatę finansową. Zdaniem Sądu kwota 50.000,00zł dla każdego z powodów jest racjonalnie wyważona, uwzględnia stopień cierpień związanych z utratą dziecka, jest utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, uwzględnia długotrwałość cierpień fizycznych i psychicznych powodów po stracie córki. Oddalając żądania powodów w pozostałym zakresie Sąd wskazał, że kwota zadośćuczynienia musi uwzględniać realia ekonomiczne w jakich żyje osoba poszkodowana, a więc odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, podając, że powodowie żyli jak każda przeciętna rodzina, nie osiągnęli zbyt wysokich dochodów, odniósł się do realiów majątkowych z 2003r. Oceniając stopień naruszenia dóbr osobistych powodów wziął także pod uwagę, że ich córka usamodzielniała się, mieszkała i pracowała w K., jej kontakty z rodzicami nie były tak intensywne, a ponadto powodowie nie zostali sami, mają dzieci na których pomoc i opiekę mogą liczyć w przyszłości. Sąd wziął również pod uwagę fakt, że od wypadku minęło 10 lat, a ból i cierpienie po stracie dziecka w sposób naturalny uległy złagodzeniu. Sąd zasądził odsetki od dnia wyroku, podając, że wysokość zadośćuczynienia została ustalona według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. wzajemnie je znosząc. O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust 1 i 13 ust 1 oraz art. 113 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w części obejmującej punkty I 1 i 3 i II 1 i 3 oraz punkt III w części nakazującej sciągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 94,50zł tytułem kosztów sądowych. Pozwany zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez obrazę art. 6 k.c., art. 24 § 1 k.c., art. 361 § 1 k.c., art. 448 k.c. oraz art. 476 k.c. i art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, BUK i UFG;
2. naruszenie prawa materialnego i procesowego, a także sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału – art. 213 § 1 i 228 § 1 k.p.c., art. 231 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 233 p 1 i 2 k.p.c. i art. 316 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. w zw. art. 316 k.p.c. poprzez:
 - błędne przyjęcie, że odpowiedzialność pozwanego co do zasady jest przesądzona,
 - nieuwzględnienie treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, BUK i UFG zawierającego zamknięty katalog dóbr podlegających ochronie z tytułu obowiązkowej umowy odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych i będącego przepisem szczególnym wobec przepisów kodeksu cywilnego,
 - przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przez błędne przyjęcie, że materiał dowodowy wskazuje zasadność zasądzenia na rzecz powodów zadośćuczynienia w kwotach po 50.000,00zł w obliczu sytuacji materialnej powodów w chwili śmierci M. W., stanu majątkowego zmarłej, braku samodzielnego ustalenia przez powodów ich żądań,
 - przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przez błędne przyjęcie, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22.11.2010r. sygn. III CZP 76/10 wydana na gruncie konkretnej sprawy w trybie art. 390 § 2 k.p.c. oznacza ugruntowane stanowisko orzecznictwa.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie zaskarżonym apelacją poprzez oddalenie powodów w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego, a także kosztów postępowania apelacyjnego; ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie zaskarżonym apelacją i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

Powodowie w odpowiedzi na apelację wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem wyrok Sądu pierwszej instancji odpowiada prawu, zaś ustalenia Sądu i ich ocena, dokonane w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy są właściwe, stąd też Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne.

Skarżący kwestuje zasadność zaskarżonego wyroku zarzucając zarówno naruszenie prawa materialnego jak i procesowego, a także sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, stąd w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału zachodzi wówczas, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy dowodami zgromadzonymi w sprawie a konkluzją, do jakiej doszedł sąd na podstawie materiału dowodowego i obejmuje wszystkie wypadki wadliwości wynikające z naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., a więc także błędy popełnione przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji miały swoje oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku z dnia 14 czerwca 2003r., w jakim śmierć poniosła córka powodów jest uzasadniona co do zasady, a potwierdzenie tej okoliczności wynika z wypłaconych przez pozwanego świadczeń w toku postępowania likwidacyjnego. Z kolei kwestia katalogu roszczeń przysługujących powodom na podstawie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003r., nr 124, poz. 1152) nie była przedmiotem ustaleń faktycznych, a oceny istnienia podstawy prawnej dochodzonych roszczeń.

Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przepis art. 233 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu treści art. 328 § 2 k.p.c., nakłada na sąd orzekający obowiązek: po pierwsze - wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, po drugie - uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, po trzecie - skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, po czwarte - wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej - wyższej instancji i skarżącemu - na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie, po piąte - przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności. W ocenie Sądu Apelacyjnego podniesiony przez pozwanego zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów nie jest skuteczny, ponieważ skarżący, przytaczając swoje stanowisko, kwestionujące wysokość przyznanego powodom zadośćuczynienia, odnosił się do sytuacji materialnej powodów w chwili śmierci ich córki M. W., stanu majątkowego zmarłej oraz braku samodzielnego ustalenia żądania przez powodów. Tymczasem zarzut ten może odnieść skutek jedynie wtedy, gdy skarżący wykaże, że doszło do rażącego naruszenia ustanowionych w tym przepisie zasad oceny wiarygodności i mocy dowodów, a nie wówczas gdy będzie zmierzał tylko do uwzględnienia ustalonego przez siebie stanu faktycznego i oceny prawnej. Wywody wskazane w apelacji stanowią polemikę z argumentacją Sądu Okręgowego i nie określają, jakim zasadom logiki czy doświadczenia życiowego Sąd Okręgowy uchybił, dokonując kwestionowanych ustaleń faktycznych. Sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż powodowie pozostawali z córką w dobrych, zażyłych stosunkach, znajdując w niej oparcie, ciesząc z jej

sukcesów w nauce i pracy. Sąd oparł się przy tym głównie na zeznaniach powodów, w sposób uprawniony dając im wiarę.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego w pierwszej kolejności wskazać należy, iż dla określenia zasad odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zasadnicze znaczenie ma treść art. 34 ust. 1 i 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003r., nr 124, poz. 1152). Zgodnie z treścią art. 34 ust. 1 te same ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Stosownie zaś do treści art. 35 ustawy, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Treść wskazanych przepisów pozwala jednoznacznie stwierdzić, że odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ma charakter pochodny w stosunku do odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym. Powstaje ona wówczas, gdy istnieje odpowiedzialność posiadacza pojazdu lub kierującego pojazdem na podstawie przepisów prawa cywilnego. Zgodnie bowiem z treścią art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłaty określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Ponadto, jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia - § 2. W niniejszej sprawie jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy bezsporna była sama zasada odpowiedzialności pozwanego, jako ubezpieczyciela sprawcy szkody powstałej w dniu 14 czerwca 2003 roku, której następstwem była śmierć córki powodów M. W..

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasługuje na uwzględnienie zarzut pozwanego, że art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wyłącza odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej, której śmierć nastąpiła w wypadku komunikacyjnym spowodowanym przez kierującego pojazdem mechanicznym, skoro ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich, jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Art. 23 k.c. wymienia przykładowo wiele dóbr osobistych korzystających z ochrony i praw osobistych chroniących te dobra, przy czym nie jest to katalog zamknięty. W świetle utrwalonych poglądów doktryny i orzecznictwa ochronie podlegają także nie wymienione w art. 23 k.c. dobra osobiste takie jak: pamięć po zmarłych, prywatność życia, pleć i inne. Dobrami osobistymi są określone wartości niematerialne związane z jednostką ludzką, a czasem z osobą prawną, które powstają i wygasają z podmiotem podlegającym ochronie i nie mogą przechodzić na inne osoby. Powołana jako dobro osobiste ochrona czci osoby zmarłej jest prawem najbliższych członków rodziny zmarłego. Podobnie jest z więzią między rodzicami a dzieckiem, będącą wartością niematerialną "własną" rodzica względnie dziecka, tym samym jako jego dobro osobiste podlega ochronie prawa cywilnego. Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zatem na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r., stanowisko takie zostało wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010r., sygn. akt III CZP 76/10 (Biul. SN z 2010, nr 10, poz. 11), a także w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011r., sygn. akt I CSK 621/10 (LEX nr 848128) i 25 maja 2011r., sygn. akt II CSK 537/10 (LEX nr 846563). Z powołanych orzeczeń wynika, że więzi rodzinne mogą być uznane za dobro osobiste podlegające ochronie na gruncie art. 23 i 24 k.c., a dobro to może być naruszone przez spowodowanie śmierci osoby najbliższej. Tym samym zasadnie Sąd Okręgowy przyjął, że powodom - jako rodzicom zmarłej M. W. - przysługuje na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią, która nastąpiła w wyniku wypadku

(deliktu). Przesłanką tej odpowiedzialności jest zarówno bezprawne, jak i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. W niniejszej sprawie spełnienie tych przesłanek nie budziło wątpliwości, skoro sprawca wypadku drogowego została uznana za winną popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.c., a okoliczność ta nie była kwestionowana przez pozwanego.

Odnosząc się do zarzutu kwestionującego wysokość zasądzonego na rzecz powodów zadośćuczynienia podkreślić należy, że jego uwzględnienie możliwe jest wówczas, gdy nastąpiło oczywiste naruszenie ogólnych kryteriów jej ustalania. Zarzut zawyżenia lub zaniżenia wysokości zasądzonego zadośćuczynienia może być uwzględniony tylko w razie wykazania oczywistego naruszenia tych kryteriów przez Sąd I instancji, tym bardziej, że w pojęciu "odpowiednia suma zadośćuczynienia" zawarte jest uprawnienie swobodnej oceny Sądu (wyrok SN 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05, opubl. w LEX nr 179739 oraz wyrok SN z 5 grudnia 2006 r., II PK 102/06, opubl. w OSNP 2008/1-2/11, a także wyrok SN z 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00, opubl. w LEX nr 56891). Sąd pierwszej instancji zasadnie wskazał, iż zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, tym samym jego wysokość nie może stanowić zapłaty sumy symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Zadośćuczynienie winno uwzględniać doznaną krzywdę poszkodowanego, na którą składają się cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych odczuciach przeżywanych bądź w związku z cierpieniami fizycznymi. Kompensata majątkowa ma na celu przewyższenie przykrych doznań, umożliwienie pełniejszego zaspokojenia potrzeb i pragnień pokrzywdzonego. Określenie wysokości zadośćuczynienia dokonane przez Sąd Okręgowy nastąpiło z uwzględnieniem wszystkich zachodzących okoliczności faktycznych, a Sąd miał na uwadze zarówno przeciętną stopę życiową społeczeństwa jak i realia ekonomiczne powodów. Korygowanie przez Sąd II instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyrok SN z 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, opubl. w LEX nr 146356), co w przedmiotowej sprawie nie występuje. Zwłaszcza, że wysokość należnego powodom zadośćuczynienia określona przez Sąd Okręgowy z pewnością nie jest rażąco wygórowana, lecz znajduje uzasadnienie w realiach przedmiotowej sprawy, a przy tym stanowi odczuwalną ekonomicznie wartość. Niewątpliwie tragiczna śmierć M. W. wywarła u powodów poczucie krzywdy i osamotnienia, ból psychiczny spowodowany śmiercią jednej z najbliższych osób skutkowałam przygnębieniem powodów, którzy byli bardzo życzliwi z córką, pomimo jej usamodzielnienia się. Nadto pozwany nie przytoczył okoliczności podlegających weryfikacji, które wskazywałyby, że zadośćuczynienia w zasądzonych kwotach po 50.000,00zł są rażąco wygórowane, a tylko wówczas istniałyby podstawy do ich zmiany przez Sąd Apelacyjny.

Reasumując, stwierdzić należy, że żaden z zarzutów apelacji pozwanego nie był uzasadniony, a zaskarżony wyrok odpowiada prawu i brak jest jakichkolwiek podstaw do jego zmiany. Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekając na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., art. 108 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. obciążając nimi pozwanego zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu.